

R E C E N Z J E

1. KSIĘGA O MODLITWIE PATRYSTYCZNEJ

Tarnowskie Studia Teologiczne t.VIII: Akta sympozjum patrystycznego poświęconego modlitwie starożytnych chrześcijan /Tarnów, 19-21.X.1978/, Tarnów 1981, Instytut Teologiczny, ss.382.

Od 1969 r. odbywają się u nas ogólnopolskie sympozja patrystyczne, często z udziałem uczonych zagranicznych. Gromadzą one pracowników tej gałęzi wiedzy i służą nie tylko pogłębianiu tej wiedzy, lecz także jej popularyzacji. Są doskonałą platformą wymiany myśli i - jak się to często dzisiaj mówi - podnoszenia kwalifikacji. Zupełnie nowatorski charakter miały sympozja o sztuce tłumaczenia Ojców Kościoła. Zabierali na nich głos nie tylko patrologowie, ale również historycy literatury, filologowie klasycyści, pracownicy Instytutu Badań Literackich /PAN/, tłumacze klasycyści i teologiczni i inni. I pomyśleć, że ten kapitał erudycji i doświadczenia przeminął bez mała z wiatrem, bo nie został utrwalony w druku na pożytek i samych uczestników i wielu innych czytelników.

Z bilansu 10-lecia Zakładu Badań nad Antykiem Chrześcijańskim /KUL/, skreślonego przez Andrzeja Malinowskiego, wynika, że w latach 1969-1978 było takich sympozjów 17. Owoc ich prac pozostał w archiwach. I oto z radością można zasygnalizować, że wreszcie sprawa weszła na dobre, pomyslnie tory. We wrześniu 1978 r. odbył się trzydniowy kongres patrystyczny z udziałem wybitnych specjalistów z Rzymu i z wszystkich ośrodków polskich na temat "Modlitwy starożytnych chrześcijan". W zorganizowaniu tego wiel-

kiego sympozjum włożył wiele trudu ks. Stanisław Longosz, który po ukończeniu Instytutu Patrystycznego w Rzymie rozwija obecnie, jako prezes Sekcji Patrystycznej przy Komisji Nauk Episkopatu Polski, owocną działalność na niwie patrystycznej w Polsce. Dzięki usilnym jego zabiegom i staraniom i pod jego merytoryczną redakcją udało się nareszcie wydać drukiem referaty i komunikaty omawianego sympozjum tarnowskiego o modlitwie. Nie będę tu szczegółowo omawiał tej wartościowej i bogatej w treść pozycji. Zaznaczę tylko, że zagadnienie modlitwy zostało w niej potraktowane szeroko i możliwie szczegółowo. Oczywiście, nie sposób było poruszyć wszystkich tematów związanych z modlitwą, ale już to, co książka nam daje, zawiera szeroki wachlarz zagadnień i problemów, bo modlitwę potraktowano najpierw w kontekście kultury starożytnej, a potem osobno w Kościele Wschodnim i Zachodnim. Wyodrębniono też modlitwę liturgiczną i prywatną. I wreszcie dano wiązanekę modlitw starożytnych oraz nowy, ze smakiem literackim wykonany i lekką patyną archaizującą pociągnięty, przekład arcydzieła hymnologii bizantyńskiej, głośnego i w greckim Kościele po dziś dzień żywego hymnu "Akathistos". Szkoda tylko, że nie uwzględniono typograficznie akrostychu alfabetycznego, choć Tłumacz go uwzględnił. Przed czytelnikiem defilują przeróżni Ojcowie Kościoła i mówią mu czym modlitwa jest, jaka być powinna, jakie są jej warunki i owoce, jak rozumieć słowa Chrystusa i św. Pawła o nieustannej modlitwie itd. Do głosu doszli Ojcowie, o których u nas nikt dotąd nie pisał, np. Ewagriusz Pontyjski i Afrahat Syryjczyk.

Z ostatniego rozdziału książki, "Miscellanea", chciałbym zwrócić uwagę na dwie pozycje z historii patrystyki w Polsce, bo ta dziedzina interesuje mnie szczególnie. Krótka praca ks. Ryszarda Banacha: "Patrologia i patrystyka w Tarnowskim Instytucie Teologicznym 1838-1951" zostawia pewien niedosyt, bo czyż

można przedstawić taki temat na czterech zaledwie stronach? Druga pozycja to wizerunek ks. Czuja skreślony ciepłym piórem wiernego i oddanego mu ucznia, ks. Wojciecha Kani: "Ksiądz Jan Czuj - wybitny krzewiciel myśli patrystycznej w Polsce". Z ubolewaniem trzeba stwierdzić, że ten wybitny krzewiciel myśli patrystycznej w Polsce nie doczekał się dotąd należnego mu i godnego opracowania, a na to przecież zasługuje. Pomijam sprawy kontrowersyjne, pomijam też niefortunne - niestety - podręcznik patrologii, w którym kiedy indziej jeszcze napiszę, jednakże zasługi ks. Czuja dla patrologii w Polsce nie podlegają dyskusji i powinny być wreszcie omówione i ocenione. Księdzu Czujowi należy się monografia. Ks. Kania dysponuje niebagatelnym atutem, bo ma w ręce "Wspomnienia" swojego profesora i jest predestynowany do napisania obszernej jego biografii. Osobna sprawa to ocena twórczości ściśle patrystycznej ks. Czuja. Tu niestety dotąd niczego nie zrobiono. Ostatnio ukazały się "Materiały do bibliografii prac Księdza Jana Czuja" /w Miscellanea Patristica in memoria Joannis Czuja, Studia Antiquitatis Christianae II, Warszawa 1980, ss.236-243/. Nie jest to, niestety, pełna bibliografia. Brak w niej np. następujących pozycji:

1. **Katolicyzm a tolerancja.** Przegląd Powszechny 136/1917/676nn.
2. **W 1500-letnią rocznicę śmierci św. Hieronima.** Gazeta Kościelna nr 24, Lwów, 16.XII.1920, s.305-306.
3. **Trochę taktu i delikatności.** Tamże, nr.11, Lwów 1.VI.1923, s.105-106.
4. **Monoteizm u Rzymian w oświeceniu św. Augustyna.** Tamże, nr 12, Lwów, 15.VI.1923; nr 16, 15.VII.1923.
5. **Fragmety reform liturgicznych Grzegorza Wielkiego.** Wiadomości Duszpasterskie 3/1947/268-70.
6. **Poeta Wniebowzięcia.** Słowo Powszechne 16.VIII.1951.
7. **Autor pierwszego podręcznika etyki chrześcijańskiej.** Słowo

Powszechne 22.VII.1951.

Osobna sprawa to rękopisy, jakie ks. Czuj stracił w czasie wojny, w POK w Poznaniu i w Powstaniu Warszawskim. Nie weszły one w obieg kulturalny, ale w biografii autora nie są bez znaczenia i powinno się ustalić, co konkretnie przepadło.

Zamykamy tę okazałą księgę o modlitwie z uczuciem szczerzej wdzięczności dla tych wszystkich, którzy się przyczynili do jej powstania i wydania.

Ks. Andrzej Bober SJ

2. Ks. Henryk Wójtowicz, Studia nad Nonnosem, Lublin 1980, KUL, s.316.

Książka jest rozprawą habilitacyjną. Jej przedmiotem jest Nonnos z miasta Panopolis w starożytnym Egipcie, ostatni epik helleński, żyjący w V w. po Chrystusie, autor "Dziejów Dionizosa" /Dionysiaka/ i "Parafrazy Ewangelii św. Jana" /Parafrasis/. Nonnos jest mało znany w Polsce, ponieważ na jego temat nikt jeszcze u nas nie pisał. Informacje zawarte w podręcznikach historii literatury greckiej T. Sinki udostępniają częściowo tylko wyniki badań naukowych, jakie nad poetą z Panopolis zostały przeprowadzone przez uczonych zagranicznych. Należy zaznaczyć, że zagraniczne opracowania uwzględniają prawie wyłącznie jeden tylko utwór Nonnosa, "Dzieje Dionizosa", a pomijają zwykle drugi. Ks. H. Wójtowicz omawia w swej pracy obydwa utwory.

Układ pracy jest bardzo przejrzysty. Składa się ona z dwóch części, z których pierwsza jest poświęcona Nonnosowi /rozdział I/ i jego epickim dziełom: mitologicznemu poematowi o Dionizosie /rozdział II/ i Parafrazie Ewangelii św. Jana /rozdział III/;